

**Oświadczenie złożone
przez senatora Lucjana Cichosza
na 43. posiedzeniu Senatu
w dniu 5 listopada 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Do mojego biura wpłynęło pismo prezesa Okręgowej Rady Aptekarskiej w Lublinie z prośbą o podjęcie zdecydowanych działań w celu ratowania polskich aptek. By pokazać, jaka jest sytuacja przedstawiona przez pana prezesa, zacytuję fragment pisma.

„W farmacji prawo nie istnieje, a przepisy nie mają zastosowania. Istnieje natomiast wyzysk chorego i budżetu, ile się tylko da, korupcja firm dyktujących ceny oraz warunki i miejsca sprzedaży. Firmy rządzą niepodzielnie, w dodatku nie będąc kontrolowane i sprawdzane. Ceny leków naliczane są z sufitu, bo jeżeli w wybranych aptekach – sieciowych albo zaprzyjaźnionych z przedstawicielem – cena jest co najmniej o połowę niższa, to znaczy, że wszędzie indziej firmy zwyczajnie okradają chorego i budżet państwa. Chory, szukając oszczędności, wędruje do wybranych aptek, bo się to opłaci. Wyklina «swojego» aptekarza w najbliższej aptece od złodziei, a ten nie jest dopuszczony do promocyjnych, wyjątkowych cen. Jeszcze się broni, ratuje jak może. Tylko co dalej? To bezprawie za chwilę zmiecie z ziemi te właśnie małe apteki z małych miejscowości. Sieci tam nie pójda, bo się nie opłaci. A finał będzie taki, że do apteki chory będzie miał może 20, a nawet 30 km. Czy o to chodzi?”

W dalszej części pisma prezes deklaruje, iż w przypadku jakichkolwiek wątpliwości co do przedstawionej sytuacji przekaze dodatkowe informacje dotyczące rynku farmaceutycznego i polskich aptek.

W związku z powyższym zwracam się z prośbą o podjęcie odpowiednich działań, które spowodują poprawę zaistniałej sytuacji.

Lucjan Cichosz